

Sygn. akt IV Ca 439/14

Sygn. akt IV Cz 535/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. R.

przeciwko C. R.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, zobowiązującego do przeniesienia udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości

na skutek apelacji i zażalenia powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Łęborku z dnia 24 czerwca 2014r., sygn. akt VI C 283/13

1. oddała apelację i zażalenie,

2. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Łęborku na rzecz adwokata A. K. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały uiszczzone.

Sygn. akt IV Ca 439/14

IV Cz 535/14

UZASADNIENIE

Powódka L. R., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, ustanowionego z urzędu, wystąpiła z pozwem o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o treści następującej: „Ja C. R. przenoszę na rzecz matki L. R. 1/2 udziału własności mojej nieruchomości stanowiącej gospodarstwo rolne, położone w Z. dla, której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Łęborku Zamiejscowy IX Wydział Ksiąg Wieczystych w B. prowadzi KW (...)”. W uzasadnieniu podała, iż wraz z mężem dokonała darowizny gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego syna 18. 06. 1985 roku. W piśmie procesowym z dnia 20. 11. 2013 r. sprecyzowano żądanie pozwu co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia wskazując, iż na zasadzie art. 119 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podstawą roszczenia jest przepis art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Natomiast na rozprawie w dniu 24. 06. 2014 r., pełnomocnik

powódki wskazał, iż podstawą prawną żądania złożenia oświadczenia była umowa darowizny i cofnął swoje stanowisko procesowe zawarte w piśmie procesowym z 20. 11. 2013 r. Dodał, że swoje żądanie powódka oparła na art. 64 k.c.

Pozwany **C. R.** – wniósł o oddalenie powództwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Zarzuciła obrazę art. 193 § 2 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem ostatnia zmiana powództwa mogła być dokonana jedynie w piśmie procesowym, zatem oświadczenie pełnomocnika złożone do protokołu w dniu 24 czerwca 2014r. nie mogło być skuteczne. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Powódka złożyła również zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku, wnosząc o jego zmianę i nieobciążanie jej kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc.

Mając na uwadze treść art. 387 § 2¹ kpc, dodanym ustawą z dnia 29 sierpnia 20014r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 26 września 2014r., poz. 1296), Sąd II-ej instancji zważył, co następuje:

Rację ma Sąd Rejonowy, iż roszczenie powódki, o treści wskazanej w pozwie, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Umowa z dnia 18 czerwca 1985r., dotycząca nieodpłatnego przekazania gospodarstwa rolnego, została zawarta pod rządem przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, którą wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku. Przepis art. 56 ust. 1 i 2 tej ustawy mówił o uprawnieniach rolnika przekazującego gospodarstwo następcy lub Państwu do korzystania z lokalu mieszkalnego, pomieszczeń gospodarczych i działki gruntu i miałby zastosowanie do uregulowania stosunków między stronami, w określonym w nim zakresie, gdyby strony w umowie nie postanowiły inaczej.

Przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. nie przewidywały możliwości rozwiązania umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego. W dniu 1 stycznia 1991r. weszła w życie nowa ustawa z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, która w art. 122 stanowi, iż traci moc ustawa z dnia 14 grudnia 1982r., pod rządem której została zawarta umowa stron. Jednocześnie w art. 119 ustawa stanowi, że "skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów", a "na żądanie rolnika, który nieodpłatnie przekazał gospodarstwo rolne następcy przed wejściem w życie ustawy, sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, może rozwiązać umowę, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn określonych w art. 89 pkt 1-3" (§ 2). Oczywiście dotyczy to możliwości rozwiązania umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego.

Powyższe oznacza, że roszczenie, które jest oparte na art. 119 ustawy, może dotyczyć wyłącznie rozwiązania umowy zawartej między stronami. Przepis ten nie może być natomiast podstawą żądania wskazanego w pozwie i popieranego konsekwentnie przez powódkę. Roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o treści wskazanej w pozwie może być dochodzone dopiero jako konsekwencja rozwiązania przez Sąd umowy, jeżeli pozwany nie uczyniłby tego dobrowolnie. Dopóki umowa nie została rozwiązana przez Sąd, dotąd brak podstawy do uwzględnienia roszczenia.

Wobec powyższego, dla rozstrzygnięcia sprawy, nie ma znaczenia jaką podstawą prawną wskazano w pozwie, w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2013r. i na ostatniej rozprawie, bowiem roszczenie o rozwiązanie umowy nie zostało zgłoszone w żadnym momencie procesu. Nie było wystarczającym powołanie się, w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2013r., na art. 119 ustawy, bowiem zgodnie z art. 321 kpc, Sąd jest związany żądaniem i nie może orzekać ponad żądanie.

Przepis ten, w § 1, statuuje zasadę dyspozytywności (rozporządzalności), według której sąd, poza wypadkami wskazanymi w ustawie, nie wszczyna postępowania z urzędu, a przedmiotem rozpoznawania przez sąd są tylko żądania zgłoszone przez strony. Oznacza to, iż Sąd nie może uwzględnić roszczenia w oparciu o inną podstawę faktyczną

niż podana w pozwie, gdyż byłoby to dokonaniem przez sąd zmiany powództwa, do czego sąd nie jest uprawniony. Pogląd ten jest od bardzo dawna utrwalony w judykaturze i niekwestionowany. Co prawda w razie niewyraźnego lub wręcz niewłaściwie sformułowanego żądania sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednakże tylko zgodnie z wolą powoda, bowiem zakaz orzekania ponad żądanie nie oznacza związania sądu ściśle sposobem jego ujęcia. Jeżeli w ocenie sądu orzekającego żądanie zredagowane zostało w sposób wadliwy, to sąd może je skorygować, o ile nie doprowadzi to do zmiany charakteru roszczenia. Nie stoi natomiast w sprzeczności w rozważaną zasadą zastosowanie przez sąd innej niż wskazana przez powoda podstawy prawnej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który ustanowiony był już przed wszczęciem procesu i był autorem pozwu. Dlatego nie jest możliwym przyjęcie, iż Sąd Rejonowy, mimo bardzo konkretnego sformułowania roszczenia w pozwie, mógł dokonać jego korekty i rozwiązać umowę łączącą strony. Oznacza to, iż rozwiązanie umowy, bez zgłoszenia takiego żądania i w konsekwencji uwzględnienie roszczenia o treści wskazanej w pozwie, byłoby rażącym naruszeniem zakazu wynikającego z art. 321 kpc.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 193 § 2 kpc, bowiem w sprawie nie miała miejsca zmiana powództwa w rozumieniu tego przepisu. Ze zmiana powództwa nie można utożsamiać zmiany podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Powódka konsekwentnie wносиła o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o treści wskazanej w pozwie, natomiast jej pełnomocni zmieniał podstawę prawną tego roszczenia.

Obszerne orzecznictwo Sądu Najwyższego przytoczone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 301/07 (OSNC 2009, nr 2, poz. 33), stanowi podstawę do wyrażenia poglądu stwierdzającego, że zmiana powództwa polega na zmianie jego istotnych elementów, ale przy założeniu ciągłości postępowania; zmiana może dotyczyć albo samego żądania, albo jego podstawy faktycznej, czyli okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, przy czym mogą zachodzić równoczesne zmiany obu tych elementów. Za zmianę powództwa nie można uznać czynności procesowych polegających na sprostowaniu żądania lub uzupełnienia podstawy faktycznej, natomiast są zmianą wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, a więc wprowadzają nowe żądania, wycofują dotychczasowe albo w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną, doprowadzając do nowego prawnego uzasadnienia.

Wskazać przy tym trzeba, że zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Przepis ten normuje zmianę przedmiotową powództwa, obejmującą jego istotne elementy, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania musi być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. Nie budzi też sporu, że czynności procesowe polegające na wskazaniu (zmianie) podstawy prawnej żądania, sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c.

Ocena, jakie powództwo zostało zgłoszone, a w konsekwencji - czy nastąpiła jego zmiana, musi być przeprowadzona przy uwzględnieniu kompleksowo potraktowanego stanowiska procesowego powoda, a obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, czego zgłoszone żądanie dotyczy.

W ocenie sądu II instancji, jak już wyżej wskazano, zmiana stanowiska pełnomocnika powódki, w zakresie wskazywania podstawy prawnej żądania sformułowanego w pozwie i konsekwentnie popieranego, nie stanowi zmiany powództwa w rozumieniu przepisu, którego naruszenie zarzucono w apelacji.

Tym samym należało zaakceptować w pełni zaskarżone rozstrzygnięcie i na podstawie art. 385 kpc oddalić apelację.

Na uwzględnienie nie zasługiwało również zażalenie powódki, dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I-ej instancji.

Ogólna zasadą rządzącą orzeczeniem o kosztach jest tzw. odpowiedzialność za wynik procesu, którą wprowadza art. 98 § 1 kpc. Oznacza ona, iż strona która przegrała spór zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw. Kryteria zaliczania kosztów procesu do niezbędnych wprowadza § 2 i 3 tegoż przepisu.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jednak w art. 102 możliwość odstąpienia od zasady wprowadzonej w art. 98, dotyczy to jednak tylko wypadków szczególnie uzasadnionych. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym przez Sąd II-ej instancji.

Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 kc należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (patrz: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod redakcją T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997, s. 196).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu II-ej instancji, nie zachodzą żadne „szczególnie uzasadnione” przesłanki usprawiedliwiające zastosowanie art. 102 kpc. Zważyć przy tym należy, iż powództwo zostało oddalone w całości z uwagi na nieprawidłowo sformułowane roszczenie, które w stanie faktycznym sprawy nie miało podstawy prawnej.

Powódka była zwolniona od kosztów i reprezentował ją pełnomocnik ustanowiony z urzędu, co oznacza, iż Skarb Państwa nie tylko nie pobrał od niej żadnych opłat ale również zobowiązany jest do pokrycia kosztów udzielonej pomocy prawnej. Nie oznacza to jednak, iż powódka nie jest zobowiązana do zwrotu kosztów poniesionych przez pozwanego, bowiem zwolnienie od kosztów sądowych nie rozciąga się na te koszty, które strona zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi, stosownie do wyniku procesu.

Wobec powyższego, na mocy z art. 385 w zw. Z art. 397 § 2 kpc, należało orzec jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).